

UNIwersytet Zielonogórski

# STUDIA EPIGRAFICZNE



3

*Paweł Szymon Towpik*

Ośrodek Badań Genealogicznych-Heraldycznych  
i Regionalnych „HISTORIALE” w Ochli

## PLYTY NAGROBNE RODU VON KNOBELSDORFF W OCHLI

Jednym z najcenniejszych zabytków architektonicznych położonej pod Zieloną Górą wsi Ochla (Ochelhermsdorf) jest tamtejszy, wznoszący się na niewielkim wzniesieniu przy ulicy św. Jadwigi Śląskiej, wczesnogotycki kościół. Choć dokładna data jego budowy nie jest znana, a najstarsza o nim wzmianka pochodzi z 1376 roku<sup>1</sup>, to istnieją jednak przesłanki, że początki kościoła mogą sięgać jeszcze schyłku XIII wieku<sup>2</sup> i wiązać się z lokacją tej wsi, która pod nazwą Hermansdorf, jako prawdopodobnie młoda osada, została wzmiankowana już w 1305 roku<sup>3</sup>. Zbudowany z kamienia polnego i rudy darniowej w części wsi zwanej niegdyś Górną Ochlą, przechodził ów kościół różne koleje losów, wystarczy wspomnieć o użytkowaniu go przez protestantów w latach 1525-1654, spaleni przez wojska szwedzkie w 1631 roku<sup>4</sup>, czy kontrowersyjnych remontach i przebudowach w latach 70. i 80. XX wieku<sup>5</sup>. Obecnie jest on kościołem miejscowej parafii rzymskokatolickiej pod wezwaniem Najświętszej Trójcy.

<sup>1</sup> Zamieszczona jest w dokumencie zwanym *Obwieszczeniem Awiniońskim*, patrz: *Registrum Wratislaviense*, [w:] *Codex Diplomaticus Silesiae* (dalej: CDS), t. XIV: *Liber Foundationis Episcopatus Vratislaviensis*, red. H. Markgrat, J. W. Schulte, Breslau 1889, s. 58.

<sup>2</sup> S. Kowalski, *Zabytki województwa zielonogórskiego*, Zielona Góra 1987, s. 158-159.

<sup>3</sup> „*Registrum Glogoviense*”, [w:] CDS, t. XIV, s. 153 (140. miejscowość wymieniona w tym dokumencie).

<sup>4</sup> W. Towpik, *Gmina Zielona Góra. Zarys dziejów jej wsi i informacja o pracy rady gminy kadencji 1990-1994*, Zielona Góra 1994, s. 85.

<sup>5</sup> W latach 1976-1977 usunięto większość barokowego wyposażenia kościoła, m.in.: drewniany chór, ambonę, chrzcielnicę, kilkupoziomowy wiszący żyrandol i piszczałkowe organy, zamalowano naścienne malunki. Do końca lat 70. XX wieku rozebrano lub zasypano okalający kościelny teren kamienny mur. W 1985 roku dach kościoła pokryto aluminiową blachą i rozebrano drewnianą więzę.

W obrębie terenu kościelnego prócz kamiennego pokutnego krzyża z 1604 roku usytuowanego przy dawnej bramie na szczególną uwagę zasługuje pięć nagrobnych płyt przytwierdzonych do wschodniej ściany kościoła. Nagrobki te jak dotąd poza bardzo lakonicznymi i niejasnymi wzmiankami z rzadka pojawiającymi się od schyłku XIX wieku w publikacjach poświęconych śląskim zabytkom<sup>6</sup> oraz artykułach o historii regionu<sup>7</sup> nie doczekały się dotąd żadnego poświęconego im opracowania. Niniejszy artykuł ma więc za zadanie wypełnić tę lukę<sup>8</sup>.



Rys. 1. Kościół w Ochli – stan z 1928 roku – *Grünberger Hauskalender*, ... 1934, s. 80)

<sup>6</sup> H. Lutsch, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, Breslau 1891, s. 125; S. Kowalski, *Zabytki...*, s. 159.

<sup>7</sup> F. Koschel, *Des Ortes Jahreszahlen in Holz und Stein berichten aus der Geschichte der Heimat. Ein Gang durch Ochelhermsdorf*, *Grünberger Hauskalender für den Kreis Grünberg in Schlesien*, Grünberg 1934, s. 80-81.

<sup>8</sup> Także karty zabytków ruchomych Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze (dalej: WOZU-ZG), wykonane dla części tych nagrobków jeszcze w 1965 roku, a uzupełnione w 1998 roku, są bardzo ubogie w informacje (m.in. nie podają większości znajdujących się na płytach inskrypcji, nie starają się ściślej określić w czasie danych na temat zmarłych osób, czy też ustalić, komu poświęcono płyty, na których nie zachowały się personalia zmarłego. Omawiane nagrobki wzmiankuje również znajdujący się w tym urzędzie, niepublikowany rękopis K. Chudzińskiej i J. Mańkowskiej-Jurzak, *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce – woj. zielonogórskie*, Warszawa 1958.

## Nagrobek rycerza z rodu von Knobelsdorff – 2. połowy XVI wieku



Rys. 2. Nagrobek rycerza von Knobelsdorff przy kościele w Ochli

Płyta nagrobna z piaskowca, prostokątna, o wymiarach: 215 cm wysokości, 110 cm szerokości i 17,5-18 cm grubości. Silnie zwietrzała, co dowodzi dłuższego znajdowania się jej na wolnym powietrzu. Głównym, a zarazem centralnym elementem płyty jest płaskorzeźba rycerza. Jego naturalnych wymiarów postać (176 cm) ubrana w zbroję paradną została przedstawiona w swobodnej pozycji stojącej z niewielkim, choć wyraźnym skrzyśnięciem całej sylwetki w lewą stronę. Poniżej zwietrzalej górnej części głowy rycerza da się zauważyć lekko rozwarte usta i bujne sumiaste wąsy na końcach zlewające się z długą i starannie ułożoną, rozdzielającą się na dwie części i opadającą na pancerz brodą. Nieznany nam rzemieślnik, wykonując ten nagrobek prawdopodobnie starał się bardzo wiernie oddać cechy wyglądu człowieka, którego płyta ta miała przedstawiać. Z prawej strony głowy widoczne są fragmenty ucha, a poniżej niego wyraźna kreza. Prawa ręka przywarta w swej górnej części do tułowia, od łokcia zgina się niemal pod kątem prostym, natomiast dolna jej część, prawdopodobnie unosząca się niegdyś nieznacznie ponad płytę, poczynając od górnego odcinka rękawicy jest ułamana. Lewa ręka odstająca na całej swej długości od korpusu, również zgięta, ale już pod rozwartym kątem, opiera się dłonią o rękojeść rapiera. Obie nogi rycerza są nieznacznie ugięte w kolanach przy czym prawa usytuowana jest *en face* (ma też ułamaną część stopy), natomiast lewa obrócona jest na zewnątrz tak, że widzimy ją z boku, przy pięcie umocowana ostroga. Nad lewą stopą znajduje się zwrócony w lewo ozdobiony piórami (prawdopodobnie strusimi) hełm.

Na płycie znajdują się także motywy heraldyczne odnoszące się do przodków rycerza. Są to płaskorzeźby herbów zwróconych do siebie w ukłonie heraldycznym oraz określające ich nazwy ryte kapitalą (wklęsłe) inskrypcje w języku niemieckim. Pierwotnie płyta zawierała cztery herby, obecnie z powodu obszernego odłamania jej lewego górnego rogu zachowały się tylko trzy. Każdy z herbów jest zwieńczony hełmem i znajdującym się nad hełmem klejnotem oraz okolony roślinnymi labrami.

W prawym górnym rogu znajduje się herb von Knobelsdorff. Na jego tarczy widnieją wyryte i ułożone w pas trzy ukośne wydłużone czworokąty. W klejnocie dwa rozłożone orle skrzydła. Zaraz pod herbem wyryto inskrypcję:

D[ERER]·V[ON]·KNOBLOCHS/TORFFER



Rys. 3. Herb rodu von Knobelsdorff na płycie z Ochli



Rys. 4. Herb rodu von Knobelsdorff, wersja z klejnotem w postaci skrzydeł przywierających do siebie i ułożonych bokiem (Siebmacher, *Wappenbuch...*, s. 57)

W prawym górnym rogu herb nie zachował się z powodu uszkodzenia płyty<sup>9</sup>, wraz z większą częścią znajdującej się pod herbem inskrypcji. Pozostała jej część to:

D[ERER]·V[ON]·~~RABENER~~ ER...

Z prawej strony na dole płyty, nad wychodzącą zza postaci rycerza klingą rapiera, widać herb rodu von Rabenau. Na tarczy dzielonej skośnie w prawo, znad linii podziału wyskakuje kozioł. W klejnocie kruk trzyma w dziobie pierścien. Nad klejnotem inskrypcja:

D[ERER]·V[ON]·RABENER



Rys. 5. Herb rodu von Rabenau na płycie z Ochli



Rys. 6. Herb rodu von Rabenau, wersja z tarczą dzieloną poziomo (Siebmacher, *Wappenbuch...*, s. 59)

<sup>9</sup> Uszkodzenie to zostało odnotowane już na karcie tego zabytku sporządzonej w 1965 roku przez WOZU-ZG, patrz: Archiwum WOZU-ZG, *Katalog Zabytków wsi Ochli*.

W lewej części na dole płyty, nad wspomnianym już hełmem, znajduje się herb rodu von Kotwitz. Pośrodku jego tarczy poziomy, szeroki na 1/3 wysokości tarczy, pas. W klejnocie cztery strusie pióra. Nad klejnotem inskrypcja:

D[ERER]·V[ON]·KOTWITZ



Rys. 7. Herb rodu von Kotwitz na płycie z Ochli



Rys. 8. Herb rodu von Kotwitz, wersja z klejnotem w postaci przelamanego młyńskiego koła (Johann Siebmachers, *Wappenbuch...*, s. 60)

Brzegi płyty okala bordiura niegdyś wypełniona wypukłymi inskrypcjami wykutymi kapitałą w języku niemieckim. Jej górna i dolna część jest dziś całkowicie zatarta i nieczytelna, podobnie jak lewa, na której środkowej części zachował się jedynie fragment:

[...]LER[...]

Na prawej, nieco mniej zniszczonej listwie, można odczytać sentencję:

[---/---/---/] GET M[...] ENTSCHLAFFEN IME GOTT V[ERLEIHE] EINE  
[F]ROL[IC]HE AV[FER]STEHVNG [V]OR VNS ALLEN [---] \* TŁUMACZENIE

Biorąc pod uwagę wygląd płyty, szczególnie zbroję rycerza, oraz język i użyty styl pisma, powstała ona najprawdopodobniej w drugiej połowie XVI wieku.

Przedstawiony na nagrobku rycerz pochodził, jak wskazuje na to umieszczony na górze po prawej herb, z rodu von Knobelsdorff. Niestety, całkowite zwiertzenie większości inskrypcji znajdujących się niegdyś niewątpliwie na całym obwodzie okalającej płytę bordiury nie pozwala na odczytanie jego imienia. Bliższa identyfikacja utrudniona jest także ze względu na niezachowanie się do naszych czasów fragmentu płyty z herbem i nazwą rodu matki owej osoby, dla której nagrobek ten został wykonany. Odczytanie z inskrypcji pierwszych prawdopodobnych liter matczynego herbu jako „ER...” nie daje pewności w identyfikacji rodu. Być może herb ten należał do rodziny Erbe, z której Jan syn Fryderyka był w pierwszej połowie XVI wieku syndykiem Krosna Odrzańskiego (Crossen a.d. Oder)<sup>10</sup>. Niewykluczone jednak, że nieznaną rodzinę z nagrobka zamieszkiwał tereny poza rejonem Dolnego Śląska, można wymienić tu choćby rodzinę von Erdmannsdorf spotykaną już w średniowieczu koło Zgorzelca (Goerlitz)<sup>11</sup>. Z zachowanych herbów w dolnej części płyty i widniejących pod nimi inskrypcji możemy za to odczytać pochodzenie babki ze strony ojca zmarłego, wywodziła się z rodu von Rabenau (Rabnaw, Ra-

#### \* TŁUMACZENIE

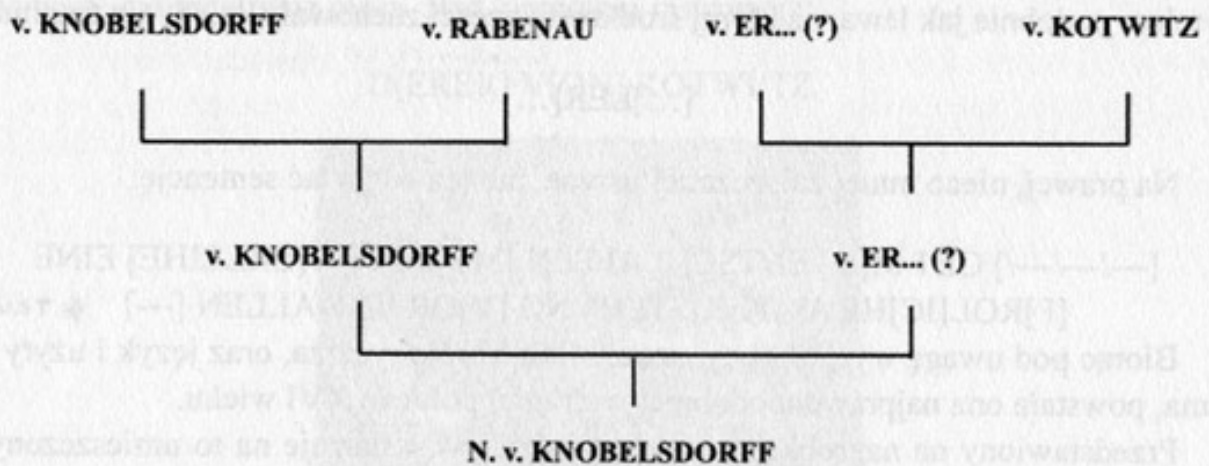
... zmarły/spiący w Bogu jedynym, radośnie zmartwychwstanie z nami  
wszystkimi..

<sup>10</sup> R. Sękowski, *Herbarz szlachty śląskiej*, t. II, s. 142-143. Raczej mniej prawdopodobne jest wiązanie tego herbu z jakąś rodziną związaną ze wsią Erkelsdorf (Erckerstorff, dziś Zakęcie w pow. nowosolskim), czy innymi ówczesnymi okolicznymi miejscowościami o nazwie rozpoczynającej się od liter „Er...”, ponieważ rodzin o takich herbach lub nazwiskach nie znamy. Podobnie mało prawdopodobna jest rodzina występującego w latach 1502-1515 nadwornego i miejskiego pisarza z Kożuchowa Hansa Erlicha, z racji jej chyba mieszczańskiego statusu. Patrz: CDS, t. XXIV: *Die inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens*, I: *Die Kreise Grünberg und Freystadt*, red. K. Wutke, Breslau 1908, s. 145, 193-194, 196.

<sup>11</sup> R. Sękowski, *Herbarz...*, t. II, s. 143. Wg szczebli hierarchii szlacheckiej występowały rozsiądane niemal po całej Rzeszy: Graf – 3 nazwiska; Freyherren und Herren - 3 nazwiska; Ritter und Adelspersonen – 60 nazwisk; Patricii und andere Erbare Geschlechter – 7 nazwisk. Patrz: *Johann Siebmachers Wappenbuch von 1605*, wyd. H. Appuhn, München 1999, [www.wappenbuch.de].



benaw, Rabenow)<sup>12</sup> oraz babki ze strony matki, pochodzącej z bardzo licznego na Śląsku rodu von Kotwitz (Cothwicz, Kotwicz, Cottewicz, Kothewicz)<sup>13</sup>.



Rys. 9. Wywód przodków rycerza z płyty.

Przedstawiciele starego, bo znanego już w XII wieku rodu von Knobelsdorff (Knoblauchsdorf, Knoblochsdorff)<sup>14</sup> są pierwszymi znanymi właścicielami Ochli, gdzie występowali być może już w 1400 roku<sup>15</sup>. Z całą zaś pewnością byli nimi w 1414 roku,

<sup>12</sup> Ród pochodzący być może z miejscowości Równa koło Góry (w dzisiejszym woj. dolnośląskim), noszącej niegdyś nazwę Rabenau lub z Rabenau koło Drezna (Miśnia). Więcej o tym rodzie patrz między innymi: Johan Sinapius, *Schlesischen Curiositäten... darinnen die ansehnlichen Geschlechter des schlesischen Adels*, t. I, Leipzig 1720, s. 744-745; t. II, Leipzig 1728, s. 899-900; T. Jurek, *Obce rycerstwo na Śląsku*, Poznań 1996, s. 143, 324-325.

<sup>13</sup> O rodzie von Kotwitz patrz między innymi: J. Sinapius, *Schlesischen Curiositäten...*, t. I, s. 534-545; t. II, s. 357-360; *Genealogisches Handbuch des Adels – Adelslexikon*, t. IV, Limburg 1987, s. 447-448; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 245-246; R. Sękowski, *Herbarz...*, t. IV, s. 74-86.

<sup>14</sup> Już w 1105 roku istniała wieś Knobelsdorf koło miasta Saalfeld nad rzeką Saale w południowo-wschodniej Turynii. Najstarsza wzmianka o samej rodzinie von Knobelsdorff pochodzi zaś z 1197 roku, kiedy to występuje Isenhard de Clowelokesdorf związany jednak z Miśnią i tamtejszą wsią Knobelsdorf koło Döbeln. O owej wsi Clobelochstorph słyszymy zaś już nieco wcześniej, bo w 1181 roku. Stamtąd najprawdopodobniej Knobelsdorffowie przywędrowali na Śląsk, a pierwszym z osiedleńców był być może Gerhard de Knoblochsdorff odnotowany w 1277 roku na dworze księcia piastowskiego Bolesława Rogatki. Niewykluczone jednak, że niektóre z bardzo licznych linii tego nazwiska mogły mieć tutejszą, śląską genezę. Szerzej o różnych liniach Knobelsdorffów patrz: J. Sinapius, *Schlesischen Curiositäten...*, t. I, s. 515-518; t. II, s. 353-356; W. v. Knobelsdorff, *Das von Knobelsdorffsche Geschlecht in Stammtafeln*, Berlin 1876; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII wieku. Biogramy i rodowody*, Wrocław 1982, s. 101 i 109-110; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 320-321; Manfred (v. Knobelsdorff ?), *Herkunft, Namensdeutung, Wanderung und Kolonisation der ältesten von Knobelsdorffs und die von Knobelsdorff - Ritterschaft bis zum Ausgang des 16 Jahrhunderts*, Bremen 2001, [www.irislife.de/Fotos/fotoiris/zur\_geschichte\_meiner\_familie.htm]; R. Sękowski, *Herbarz...*, t. III, s. 389-394.

<sup>15</sup> O. Wolff, *Geschichte der Stadt Grünberg in Nieder Schlesien*, Grünberg 1848, s. 164. Wzmiankuje on obecność w Ochli Hansa i Kuntza von Knobelsdorf, nie podając jednak źródła tej informacji.

kiedy to wzmiankowany niejaki *Hans Knobilsdorf z Hermansdorf*<sup>16</sup>. W tym czasie z miejscowością tą miał być również związany – występujący w 1416 roku jako Glogauischer Marschall – prawdopodobnie brat wspomnianego Hansa, Kortsche (Kurtcze, Kunze)<sup>17</sup>. W 1493 roku potomkowie Hansa Knobilsdorfa prócz Ochli posiadali również co najmniej część, Kiełpina (Külpenau), Zatonia (Günthersdorf) i Romisdorf (Romissdorff, Romsdorf, Raisdorf?),<sup>18</sup> od 1506 roku Pierzwin (Pürben), a bodaj od 1536 roku Barcikowice (Hänchen). Już jednak w 1532 roku Dolna Ochla była w rękach Rothenburgów także właścicieli części Kiełpina, prawdopodobnie też krótko przed połową XVI wieku stracili oni Pierzwin. Swoją pierwotną siedzibę w Górnej Ochli opuścili natomiast po przeszło dwóch wiekach, sprzedając ją w 1620 roku Christophowi von Gersdorff. Ostatni męscy przedstawiciele starszej linii ochlańskich Knobelsdorffów wymarli bezpotomnie około połowy XVII wieku. Natomiast młodsza linia z Zatonia (sprzedali je w 1608 roku Unruhom z Raculi) i Barcikowic (sprzedali je w 1671 rodzinie von Dyhrn z Mirocina Górnego) osiedliła się krótko po 1611 roku w zakupionej od von Kalkreutów części Drzonkowa (Drentkau), skąd u schyłku XVII wieku przeniosła się do Kosierza (Koszar) i Kukadła (Kuckadel) w krośnieńskim<sup>19</sup>. Zanim linia ta również wymarła – ostatni był Ernest Gotlob Erdman – w 1755 roku, zdażyła wydać jednego z najważniejszych przedstawicieli całego rodu Knobelsdorffów. Chodzi tu o żyjącego w latach 1699-1753, zarządcę zamków i ogrodów, malarza, a przede wszystkim nadwornego architekta króla Prus Fryderyka II, barona Georga Wenzeslausa von Knobelsdorffa. Wsławił się on między innymi projektem i budową gmachu państwowej opery w Berlinie i pałacu Sanssouci w Poczdamie<sup>20</sup>.

Kim był ów Knobelsdorff, dla którego wykonano bezimienną dziś płytę z rycerzem? Ponieważ bez wątplenia jest to płyta nagrobna, osoba na niej przedstawiona musiała zostać pochowana w Ochli. Tym samym w chwili śmierci musiała tę miejscowość zamieszkiwać lub była z nią bardzo silnie związana, na przykład być tu urodzona. Postać rycerza na płycie zdaje się przedstawiać osobę już niemłodą, co najmniej zaś w sile wieku. Zapewne też człowiek ten posiadał dziedziczące w Ochli potomstwo lub też był dla ochlańskich Knobelsdorffów osobą o szczególnym znaczeniu, skoro zdecydowano się na koszty związane z wykonaniem tego typu nagrobka. W znanych nam źródłach dotyczących tego rodu nie znajdujemy jednak żadnej informacji na temat jego wystawienia. Co więcej, należy stwierdzić, że poznana jak dotąd genealogia ochlańskiej linii von Knobelsdorffów nie ujawnia, by któryś z jej przedstawicieli miał matkę o herbie rozpoczynającym się

<sup>16</sup> CDS, t. XXIV, s. 19.

<sup>17</sup> W. v. Knobelsdorff, *Das von Knobelsdorffsche...*, cz. II, tabl. 4; CDS, t. XXIV, s. 18, 53-54, 73, 106, 144.

<sup>18</sup> Romisdorf z czasem zespoliła się z Ochłą tworząc Nieder-Ochelhermsdorf (głównie obecna ulica Zacisze), patrz: F. Koschel, *Rodemansdorf. Zur Geschichte des Ortsnamens Ochelhermsdorf*, „Welt und Heimat-Beilage zum Grünberger Wochenblatt”, R. 1933, nr 5, s. 3.

<sup>19</sup> W. v. Knobelsdorff, *Das von Knobelsdorffsche...*, tabl. III-18, s. 51-52; W. Towpik, *Gmina Zielona Góra...*, s. 15, 76, 123-124.

<sup>20</sup> W. v. Knobelsdorff, *Das von Knobelsdorffsche...*, tabl. IV-38.

od liter „Er...” (jeżeli uznamy poprawność ich odczytu z nagrobka) oraz babkę z rodu von Rabenau. Nie znamy jednak nazwisk matek wszystkich Knobelsdorffów, wydaje się więc, że wśród nich należałoby szukać rycerza z nagrobka. Musimy także pamiętać o przypuszczalnej chronologii płyty, którą na podstawie jej wyglądu oszacowaliśmy na drugą połowę XVI lub pierwsze ćwierćwiecze XVII wieku.

Mając to na uwadze, wydaje się, że osobą uwiecznioną w nagrobku może być współwłaściciel Ochli i części Zatonia, niejaki Ciriacus (Zyriakus) von Knobelsdorff<sup>21</sup>. Wzmiankowany po raz pierwszy jako młodzieniec w 1571 roku, po raz ostatni w roku 1618, był on synem zmarłego na przełomie 1566 i 1567 roku Christopha von Knobelsdorffa oraz jego nieznannej z imienia i nazwiska żony, nieżyjącej już w 1589 roku. Brak nazwiska nie potwierdza, ale też i nie wyklucza, że posiadała herb rozpoczynający się od liter „Er...”. Co więcej, jest ona właściwie jedyną nieznaną matką Knobelsdorffów z XVI wieku związanych z Ochlą, gdyż dzieci również nieznanego nazwiska Dorothy i jej męża Ernsta von Knobelsdorffa (stryja Cyriacusa) związane były w chwili śmierci z innymi miejscowościami. Imiennik ojca Ernest, zmarły w 1625 roku, miał swoje główne dobra i rezydencję w Drzonkowie (swoją część Górnej Ochli sprzedał jeszcze w 1620 roku), a jego młodszy, choć zmarły jeszcze w 1596 roku bezdzietny brat Nickel gospodarzył w Zatoniu<sup>22</sup>. Nic także nie wskazuje, by w Ochli znajdowała się rodzina nekropolia, co uzasadniałoby pochówki w tym miejscu Knobelsdorffów z innych miejscowości.

Sam Ciriacus zmarł nie później niż w 1620 roku. Wtedy to bowiem jego synowie Wilhelm i Heinrich oraz ich starsze siostry: Magdalene, Barbara, Sabina i Hedwig, sprzedali odziedziczoną po nim część Ochli wspomnianemu już Christophowi von Gersdorff<sup>23</sup>, który z powodzeniem dążył od 1614 roku do scalenia w swoim ręku wszystkich części silnie rozdrobnionej podówczas wsi<sup>24</sup>. Tu pojawia się kolejna poszlaka przemawiająca za związaniem nagrobka rycerza z Ciriacusem. Zaraz po sprzedaży majątku w Ochli jego dzieci musiały dysponować przecież większą ilością pieniędzy. Skoro rok 1620 był ostatnim rokiem bytności Knobelsdorffów w Ochli możliwe, że wystawiając nagrobek ojcu, opuszczający wieś Knobelsdorffowie nie tylko chcieli uhonorować jego osobę, ale też pozostawić po swoim rodzie rwały ślad dla potomnych. Być może sprzedali też ojcowiznę wbrew ostatniej woli Ciriacusa, a sam jego nagrobek miał być pewną formą zadośćuczynienia temu postępkowi. Należy także wziąć pod uwagę wersję wydarzeń, w której sam Ciriacus swym testamentem nakazał wykonanie dla siebie takiego pomnika. Umierając,

<sup>21</sup> 14 marca 1580 roku Zyriakus von Knobelsdorf zakupił od cesarza Rudolfa Habsburga za 130 talarów prawo sądów oraz pieniężną i zbożową daninę poddanych z Zatonia. Ćwierć wieku później, dokładnie 16 stycznia 1606 roku, odsprzedał swój udział w Zatoniu Wolfowi von Braunowi. Patrz: CDS, t. XXIV, s. 86-87.

<sup>22</sup> W. v. Knobelsdorff, *Das von Knobelsdorffsche*, tabl. III-18, s. 51-52.

<sup>23</sup> W tym samym roku Krzysztof von Gersdorf odkupił od Ernsta von Knobelsdorffa z Zatonia (brata stryjecznego Ciriacusa) ostatnią posiadaną przez Knobelsdorffów część Ochli. *Ibidem*, tabl. III-18, s. 51-52.

<sup>24</sup> W. Towpik, *Gmina Zielona Góra...*, s. 76.

jeżeli weźmiemy pod uwagę datę jego pierwszej wzmianki, miał zapewne sześćdziesiąt kilka lat, w pełni odpowiadałby więc wiekowo wizerunkowi rycerza z nagrobka.

W tym miejscu należy wyeliminować z grupy pochowanych pod tym nagrobkiem osób braci Ciriacusa, starszego Christoph'a i młodszego Bastiana, którego związek rodzinny z dwoma poprzednimi jest nawet nie do końca pewny. Po pierwsze zarówno Christoph, jak i Bastian byli bezdzietni i bezzenni, co znacznie ograniczało możliwość fundacji tak okazałej płyty. Po drugie w chwili swojej śmierci byli zapewne młodsi niż postać wykuta na nagrobku. Szczególnie dotyczy to Bastiana, który, również wzmiankowany młodzieńcem w 1571 roku, zmarł już w roku 1582, Christoph zaś zmarł jeszcze przed 1589 rokiem. Nie ma też żadnych informacji na temat tego, by brali oni udział w życiu gospodarczo-majątkowym Ochli, choć to sam Bastian był Dreirössiger am Chursächsischen Hofe (na dworze elektora saskiego) oraz uczestnikiem turnieju w Berlinie, w 1581 roku<sup>25</sup>.

Za tym, że chodzi o Ciriacusa, przemawia jeszcze jeden istotny argument poszlakowy, a mianowicie jego babka od strony ojca, a więc żona wzmiankowanego w latach 1524-1546 dziadka Nickela von Knobelsdorffa – była nią Anna von Plissen, znana również jako Anna von Briesnitz<sup>26</sup>. Jeśli jej drugie nazwisko wskazywało miejscowość, z której pochodziła, spośród co najmniej kilku wsi na terenie Śląska noszących niegdyś nazwę Briesnitz naszą uwagę powinna zwrócić w pierwszej kolejności dzisiejsza Brzeźnica (Ober und Nieder Briesnitz) w rejonie Żagania (Sagan). Nie tylko leży ona niespełna 25 km od Ochli, ale przede wszystkim w 1606 roku jej właścicielem był, posiadający także Wysoką (Weissig) koło Szprotawy, niejaki Sebastian von Rabenau<sup>27</sup>. Niestety, nie znamy właścicieli owej Brzeźnicy w okresie przypuszczalnych narodzin Anny, a więc w pierwszej ćwierci XVI wieku. Niewykluczone jednak, że i wtedy była to rodzina von Rabenau, skoro w Wysokiej obecni byli w osobach Heinricha Rabenaw i jego syna Nickela już w 1459 roku<sup>28</sup>. Zresztą pod Żaganiem występowali jeszcze wcześniej, bo w 1373 roku, kiedy to Piotr Rabenau syn Niczka, procesował się o leżące tam dobra<sup>29</sup>.

Ale hipotezę związku Anny z żagańską Brzeźnicą, a tym samym jej pochodzenia z rodu von Rabenau, może podważać nie tylko brak pewnych informacji o właścicielach tej miejscowości w początkach XVI wieku, ale również informacje o Brzeźnicy (Briesnitz, w 1300 roku Novum Bresniz, potem Kaltenbriesnitz) koło Szprotawy (Sprottau)<sup>30</sup>. Co ciekawe, w miejscowości tej (pisanej jako ówczesne Brisnitz lub Kalden Presenicz) w

<sup>25</sup> W. v. Knobelsdorff, *Das von Knobelsdorffsche...*, tabl. III-18, s. 51-52.

<sup>26</sup> *Ibidem*, tabl. III-18, s. 51-52.

<sup>27</sup> J. Sinapius, *Schlesischen Curiositäten...*, t. II, s. 899.

<sup>28</sup> CDS, t. XXVIII, s. 104.

<sup>29</sup> Wspomniani von Rabenau byli prawdopodobnie potomkami wzmiankowanego na dworze głogowskim w latach 1309-1310 rycerza Apecza de Rabnow. Patrz: T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 324. Informacja o Piotrze z dokumentu przechowywanego przez Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Rep. 116, nr 124-125.

<sup>30</sup> CDS, t. XXIV, s. 161.

latach 1498-1499 zamieszkiwał niejaki Christoph Plyss (Plisz)<sup>31</sup>. Zbieżność zapisu jego nazwiska z nazwiskiem Anny von Plissen, przy wzmiankowaniu go u schyłku XV wieku, może skłaniać do przypuszczeń o jego pokrewieństwie z babką Ciriacusa. Ponieważ niemal bezowocne okazały się poszukiwania w dolnośląskich źródłach z XV i XVI wieku osób o nazwisku von Plissen, być może Christoph ze szprotawskiej Brzeźnicy był jej dziadem lub nawet ojcem<sup>32</sup>. Czy więc Anna Plissen vel Briesnitz mogła nosić herb von Rabenau? Czy nie świadczyłoby to przeciwko wiązaniu Ciriacusa z omawianym nagrobkiem? Sprawa nie wydaje się jednak negatywnie przesądzona, ponieważ von Plissen mogli przecież stanowić odłam rodu von Rabenau, który nadal pieczętował się starym herbem<sup>33</sup>. Dawne związki pomiędzy tymi rodzinami mogły być już jednak mocno zatarte, skoro istnieje inskrypcja, jaką widzimy przy herbie babki rycerza z nagrobka ma formę Rabener, a sam herb ma odmienny od herbu von Rabenau podział tarczy. Być może też owe różnice w herbie von Rabenau nie były przypadkowe, a wynikały z celowej odmiany herbu przy założeniu nowej linii von Plissen<sup>34</sup>.

Kończąc omawianie płyty z rycerzem, warto wspomnieć jeszcze jednego z Knobelsdorffów związanych z Ochłą zmarłych w drugiej połowie XVI wieku. Nie znamy perso-

<sup>31</sup> W 1498 roku jest tam wzmiankowany wspólnie z Hansem Tschammerem. Patrz: CDS, t. XXIV, s. 80.

<sup>32</sup> Znany jest także występujący w 1495 roku burmistrz Lublińca (Lublinitz, Loben) i stronnik księżnej śląskiej Katarzyny, niejaki Christoph Plesen. Możliwe, że był on tożsamy z Christophem zamieszkującym Briesnitz. Patrz: CDS, t. XXVIII, s. 242. Natomiast w 1403 roku bracia Jano i Heynczko Plehssener są właścicielami wsi Heynczindorff (Heinzendorf), czyli dzisiejszy Wrociszów w pow. nowosolskim. Patrz: CDS, t. XXIV, s. 167.

<sup>33</sup> Z miejscowości o dawnej nazwie Briesnitz warto także wspomnieć Brzeźnicę krośnieńską gdyż zaledwie 10 km na południe od niej znajduje się wieś Tarnawa (Tornow), w związku z którą wzmiankowany był w 1476 roku Caspar Rabenaw. Patrz: CDS, t. XXIV, s. 189. Już nieco dalej, bo 27 km na zachód od tych miejscowości (w pobliżu Gubina) leży wieś Pleśna znana niegdyś pod nazwą Plesse. Czy od której właśnie mogło powstać nazwisko von Plissen? Nie udało się jednak ustalić, czy miejscowość ta ma średniowieczną metrykę.

<sup>34</sup> Oczywiście przedstawiona tu sugestia związków rodziny von Plissen (von Briesnitz) z rodziną von Rabenau jest jedynie daleko idącą hipotezą, która wymaga dalszych dodatkowych badań. Jeśli zaś chodzi o nazwisko von Briesnitz (Brisnitz) jest ono na Dolnym Śląsku dość znane, by wymienić tu choćby Bertoldusa de Bresnicz wzmiankowanego w latach 1311-1321 (między innymi jako przysięgłego w Kożuchowie), patrz: CDS, t. XXIV, s. 161-162; Gerwiga von der Bresnicz odnotowanego w 1405 roku, patrz: CDS, t. XXVIII, s. 255; Melchiora Bressnitez, w roku 1475 proboszcza kościoła św. Jana w Primkenau, patrz: CDS, t. XXIV, s. 106 oraz występującego w 1461 i 1501 (czy ta sama osoba?) Christophu Bressnitez, patrz: CDS, t. XXIV, s. 109. Niestety nie znamy ich herbu, możliwe jednak, iż byli oni spokrewnieni z rodziną von Briesnitz zamieszkującą tereny dawnego księstwa świdnickiego i rejon Kłodzka. Ci jednak pieczętowali się zupełnie innym herbem niż von Rabenau, który dodatkowo dzielili z rodem von Peterswald. Herb ów miał złotą tarczę dzieloną poziomym czerwonym pasem, na którym znajdowała się świńska głowa, w klejnocie zaś dwa rogi. Patrz: J. Sinapius, *Schlesischen Curiositäten...*, t. I, s. 299; R. Sękowski, *Herbarz...*, t. I, s. 290.

naliów zarówno jego matki, jak i interesującej nas tu babki ojczystej. Mowa tu o *Georgu* wzmiankowanym jako pełnoletnia osoba już w 1490 roku. Miał on dobra w Ochli, *Rainsdorf*, Kiełpinie i Zatoniu. Ostatnia o nim wzmianka ma pochodzić z 1558 roku, o ile więc nie jest błędna, musiał mieć wtedy około 90 lat! Wydaje się jednak raczej niemożliwe by wystawiono mu tak okazały pomnik gdyż, nie wiadomo nic o jego ewentualnym potomstwie, a w chwili jego ostatniej wzmianki żyli jedynie wnukowie jego domniemanego stryjecznego brata *Ernsta* von Knobelsdorffa<sup>35</sup>. Tego ostatniego zaś, występującego w latach 1490-1538, właściciela lub współwłaściciela: Ochli, *Romisdorf*, Kiełpina, Pierzwina i Zatonia (pradziadka *Ciriacusa*), ze względu na zbyt wczesną ostatnią o nim wzmiankę zdaje się także należy odrzucić, choć i jego matki oraz obydwie babki nie są znane<sup>36</sup>. Ponieważ wiadomo kim była żona *Ernsta*, *Magdalene von Rackel*, nie można przypisać płyty i ich synom: wzmiankowanemu w latach 1549-1575 *Siegmundowi* (o którym będzie jeszcze tu mowa), odnotowanemu w 1536 roku *Ernstowi* z Barcikowic oraz chyba najważniejszemu z XVI-wiecznych ochlańskich Knobelsdorffów, zmarłemu w 1553 roku *Friedrichowi*<sup>37</sup>.

### Płyta nagrobna Sigmunda von Knobelsdorffa – 1564 rok



Rys. 10. Nagrobek *Sigmunda von Knobelsdorffa* przy kościele w Ochli

<sup>35</sup> J. Sinapius, *Schlesische Curiositäten*, t. I, s. 516; W. v. Knobelsdorff, *Das von Knobelsdorffsche...*, tabl. II-4g.

<sup>36</sup> W. v. Knobelsdorff, *Das von Knobelsdorffsche...*, cz. II, tabl. 4g; CDS, t. XXIV, s. 53, 146; O. Wolff, *Geschichte...*, s. 164; H. Schmidt, *Geschichte der Stadt Grünberg*, Grünberg 1922, s. 454.

<sup>37</sup> Po raz pierwszy wzmiankowany w 1536 roku doszedł *Friedrich* do godności cesarskiego sędziego ziemskiego w Norymberdze (Nürnberg) oraz kanclerza margrabiego Jerzego von Ansbach

Płyta nagrobna z piaskowca, prostokątna, o wymiarach: 72 cm wysokości, 55 cm szerokości i 14,5-16 cm grubości. Centralnym elementem płyty jest płaskorzeźba stojącego dziecka w postawie przodem, ze złożonymi rękoma do modlitwy, z lekko zgiętym prawym kolaniem. Postać odziana w luźną drapowaną koszulę z krezowanym kołnierzem, ściągaczami przy nadgarstkach, u dołu nieco rozchodząca się na boki, przez szczegółowe oddanie fałdów szaty jest przedstawiona w sposób bardzo realistyczny. Koszula zakrywa częściowo tylko widoczne stopy. Figura dziecka ma odbitą głowę wraz z górną częścią nagrobka. W prawym górnym rogu płyty znajduje się motyw heraldyczny w postaci częściowo uszkodzonego, okolonego labrami herbu rodu von Knobelsdorff. Po obu stronach dziecka, mniej więcej w połowie wysokości rzeźby wyryto wklęsłą kapitałą inskrypcję w języku niemieckim:

ROM : || 14 / LIEBEN WIR || SO LEBEN / WIR DEN || HERREN / STERBEN ||  
WIR SO / STERBEN || WIR DEN / HERREN DAR || VMB WIR / LEBEN ODER ||  
STERBEN SO / SIND WIR DES || HERREN<sup>38</sup>

Krawędzie płyty okala listwa z umieszczoną na niej inskrypcją wykonaną wypukłą majuskułą także w języku niemieckim (zaczynając od lewego górnego narożnika w dół):

[.../... WO]HL<sup>a)</sup> EHRENTVESTEN SI[GMV]ND \* V[ON] \* KNOBLOCHSDORFF  
SO/NLEIN SIGMVND GENANT GEBO/REN VND DEN I[7]<sup>b)</sup> MÄRCZ DES 64 JARS  
EN[TSCHLAFEN]<sup>39</sup>

a) Możliwe uzupełnienie: „HIER LIGT BEGRABEN DES EDLEN VND”.

b) Lekcja niepewna.

Z lewej i prawej strony obrzeża inskrypcja jest dziś znacznie skorodowana, nie znamy także jej fragmentu znajdującego się niegdyś w górnej, zniszczonej części płyty. Zarówno ogólny wygląd nagrobka, jak i charakter jego inskrypcji wskazują na wykonanie go w XVI wieku raczej w drugiej połowie tego stulecia. Tym samym można przyjąć jego powstanie na sugerowany inskrypcją 1564 rok.

(zwanego Pobożnym). Jego żoną była prawdopodobnie nieznana z imienia von Seher, nie zostawili jednak po sobie potomstwa. Mało prawdopodobne by po jego śmierci zwłoki przewieziono do Ochli. Patrz: W. v. Knobelsdorff, *Das von Knobelsdorffsche...*, cz. III, tabl. 18; P. Jung, *Elegie über den Tod des Friedrich von Knobelsdorff*, [Frankfurt an der Oder 1570], [w:] F. Koschel, *Zum Tode Friedrichs von Knobelsdorff*, „Welt und Heimat – Beilage zum Grünberger Wochenblatt“ R. 1932, nr 46; M. v. Knobelsdorff, *Herkunft, Namensdeutung...*

<sup>38</sup> Tłum.: List do Rzymian 14,8 „Jeżeli bowiem żyjemy, żyjemy dla Pana; jeżeli umieramy, umieramy dla Pana. I w życiu więc i w śmierci należymy do Pana”, (*Biblia Tysiąclecia*, wyd. IV, Poznań 1998).

<sup>39</sup> Tłum.: „[Tu leży pochowany szlachetnego] i wielce zacnego Zygmunta von Knobelsdorffa synek zwany Zygmuntem urodzony i zmarły 17 marca [15]64 roku”.

Bez wątpienia nagrobek ten poświęcony został synowi Siegmunda von Knobelsdorffa o takim samym jak ojciec imieniu Siegmund. Ów ojciec, właściciel Górnej Ochli oraz okresowo części Zatonia, wzmiankowany od 1549 roku, zmarł w roku 1575. Matką dziecka była Barbara von Rothenburg. Według spisanej w XIX wieku genealogii von Knobelsdorffów małżeństwo to miało jednego syna, zmarłego jeszcze przed śmiercią ojca oraz dwie córki o imionach: Anna, zmarła w 1591 roku, żona Michaela von Kittlitz oraz Barbara, zmarła między 1614 a 1618 rokiem. Mężami tej drugiej byli cesarscy urzędnicy: I voto Joachim von Bege z głogowskich Żukowic (Herrndorf) i Kłody (Clade), II voto Heinrich graf von Dohna z Kreschen (?)<sup>40</sup>.

Inskrypcja na omawianym nagrobku zawiera więc imię owego zmarłego syna oraz datę roczną zgonu –1564, co zgadza się z informacją o jego śmierci jeszcze za życia ojca. Sam zaś fakt ujęcia stóp w figurze dziecka może sugerować, że zmarło ono w wieku pozwalającym na samodzielne chodzenie. Jak się jednak okazuje Siegmund nie był ich jedynym zmarłym przedwcześnie męskim potomkiem. Przy kościele w Ochli znajdują się bowiem jeszcze dwa inne nagrobki, jak dotąd nieznanymi synów *Siegmunda* seniora, o imionach: Friderich i Caspar.

### Płyta nagrobna Kaspara von Knobelsdorffa – 1568



Rys. 11. Nagrobek Caspra von Knobelsdorffa przy kościele w Ochli

<sup>40</sup> W. v. Knobelsdorff, *Das von Knobelsdorffsche*, cz. III, tabl. 18; A. Förster, *Geschichtliches...*, s. 135, 151; F. Koschel, *Zum Tode*, s. [brak numerowania stron].



Płyta nagrobna z piaskowca, prostokątna, o wymiarach: około 67 cm wysokości, 60 cm szerokości i 14 cm grubości. Centralnym elementem płyty jest płaskorzeźba stojącego dziecka w postawie przodem, ze złożonymi do modlitwy rękoma, przesuniętymi nieco w prawą stronę, z lekko zgiętym lewym kolaniem. Postać odziana jest w luźną drapowaną koszulę z kołnierzem, ściągaczami przy nadgarstkach, u dołu zakrywająca nieco widoczne stopy i lekko rozchodząca się na boki, przez szczegółowe oddanie fałdów szaty przedstawiona w sposób bardzo realistyczny. Figura dziecka również ma odbitą głowę wraz z górną częścią nagrobka. W prawym górnym rogu płyty znajduje się motyw heraldyczny w postaci okolonego labrami herbu rodu von Knobelsdorff (brak hełmu i klejnotu). Po obu stronach dziecka, mniej więcej w połowie jego wysokości (początek na wysokości łokci), wyryto wklęsłą kapitałą inskrypcję w języku niemieckim:

PSAL(M) || 116 / DER TODT || SEINER HEI / LIGEN IST || WERDT / GEHALTEN  
|| VOR DEM / HERREN<sup>41</sup>

Krawędzie płyty okala listwa z umieszczoną na niej inskrypcją wykonaną wypukłą kapitałą także w języku niemieckim (począwszy lewego górnego narożnika w dół):

[---/ ...]<sup>a)</sup> EHRENTVES[TEN] SIGMVND \* V[ON] \* KNOB/LOCHSDORFF<sup>b)</sup> SÖN-  
LEIN GEBORN CAS/PARLEIN \* VND [GESTORBEN IM 6]<sup>c)</sup> IAR DEN \* 24  
IV[NII]<sup>42</sup>

- Możliwe uzupełnienie „HIER LIEGT BEGRABEN DES EDLEN VND WOHL”.
- Litera „O” o zmniejszonym module wstawiona nad belkę litery „L”; „H” o zmniejszonym module wstawione w literę „C”.
- Lekcja niepewna.

Z lewej i prawej środkowej strony obrzeża inskrypcja jest dziś znacznie skorodowana, nie znamy także jej fragmentu znajdującego się niegdyś w górnej, zniszczonej części płyty.

Płyta nagrobna została niewątpliwie wykonana w drugiej połowie XVI wieku i jest tym samym (1568?) współczesna pozostałym.

<sup>41</sup> Psalm 111” „Śmierć jego świętych jest szacowna przed Panem”.

<sup>42</sup> Tłum.: „[Tu leży pochowany szlachetnego i wielce] zacnego Zygmunta von Knobelsdorffa synek urodzony Kasperek i zmarł w roku 1568 w dniu 24 czerwca”.

## Płyta nagrobna Fridericha von Knobelsdorffa – 1570 rok

Rys. 12. Nagrobek *Fridericha von Knobelsdorffa* przy kościele w Ochli

Płyta nagrobna z piaskowca, prostokątna, o wymiarach: około 78-80 cm wysokości, 59 cm szerokości i 13,5-15 cm grubości. Centralnym elementem płyty jest płaskorzeźba stojącego dziecka w postawie przodem, ze złożonymi rękoma do modlitwy (ten fragment silnie zniszczony), z lekko zgiętym lewym kolaniem i nieco widocznymi stopami. Postać jest odziana w luźną drapowaną koszulę z kołnierzem (zachował się fragmentarycznie), ściągaczami przy nadgarstkach, u dołu zakrywająca stopy i nieco rozchodząca się na boki, przez szczegółowe oddanie fałdów szaty przedstawiona w sposób bardzo realistyczny. Figura dziecka ma również odbitą głowę, zniknęła też górna część nagrobka. W prawym górnym narożniku płyty znajduje się motyw heraldyczny w postaci okolonego labrami herbu rodu von Knobelsdorff (brak górnej części hełmu i klejnotu). Po obu stronach dziecka, mniej więcej w połowie jego wysokości (początek na wysokości łokci) wyryta jest wklęsłą kapitalą inskrypcja w języku niemieckim:

APOCAL(IPSIS) || 14 / SELIGH || SINDT DIE / TODEN || DIE IN DEN / HERREN  
|| STERBEN<sup>43</sup>

<sup>43</sup> Tłum.: „Błogosławieni są zmarli, którzy umierają w Panu” (Apokalipsa św. Jana 14.13).

Brzezi płyty okala listwa z umieszczoną na niej inskrypcją wykonaną wypukłą majuskułą także w języku niemieckim (idąc od lewego-górnego rogu w dół):

[---/---]<sup>a)</sup> WON EHRENTVESTEN [SIG]MVND \* V[ON] \* KNOBLOCHSDO/RFF  
SÖNLEIN FRIDERICH GENANDT / GEBOREN \* VND DEN 2[5]<sup>c)</sup> OKT(OBRIS)<sup>c)</sup>  
DES 70 IARS EN[TSCHLAFEN]<sup>44</sup>

- a) Możliwe uzupełnienie: „HIER LIEGT BEGRABEN DES EDLEN VND”
- b) Litera „O” o zmniejszonym module wstawiona nad belkę litery „L”; „H” o zmniejszonym module wstawione w literę „C”.
- c) Lekcja niepewna.

Z lewej i prawej strony obrzeża inskrypcja jest dziś znacznie skorodowana, nie znamy także jej fragmentu znajdującego się niegdyś w górnej, zniszczonej części płyty. Na podstawie informacji inskrypcji wiemy, że płyta ta pochodzi z 1570 roku.

### Fragment płyty z tekstem pogrzebowym – I połowa XVII wieku (?)



Rys. 13. Fragment płyty z tekstem pogrzebowym przy kościele w Ochli

Obiekt ten z tekstem pogrzebowym z piaskowca o żółtawym odcieniu i prostokątnym kształcie przynależy do płyty nagrobnej nieokreślonej osoby. Średnie wymiary kamiennego podkładu to: 40 cm długości, 45-50 cm szerokości i 10-12 cm grubości. Na podkładzie tym wykuto płaskorzeźbę aniołka widocznego od pasa w górę z przechyloną w lewą stronę głową (w górnej części nieco wykruszoną), z rozłożonymi skrzydłami i rękoma, ubranego w drapowaną koszulkę z rękawami do łokci. Jego prawa dłoń trzyma

<sup>44</sup> Tłum.: [Tu leży pochowany szlachetnego i] wielce zacnego Zygmunta von Knobelsdorffa synek Fryderykiem zwany, urodzony i zmarły 25 października [15]70.

szarfę oplatającą górną i dolną (symetrycznie lewą i prawą) część ozdobnej ramy okalającej tablicę z inskrypcją, prawa dłoń opiera się o lewy górny brzeg owej ramy. Ramę ozdabiają położone pośrodku każdego z jej boków i wychodzące na zewnątrz stylizowane kwiaty, które są ułożone tak, by tworzyły końce ramion krzyża skrywającego się pod tablicą. Każde z naroży ramy udekorowane jest motywem pojedynczego liścia. Znajdująca się pośrodku tablica z inskrypcją ma: 20,5 cm wysokości i 36,5 cm szerokości. Wyodrębniono na niej pięć pól, z których cztery zawierają niemieckojęzyczny tekst inskrypcji wykonany w kapitale z wypukłymi literami:

ACT(VS APOSTOLORVM): 17 / IM HERREN \* LEBEN / WEBEN \* VND SINDT / WIR<sup>45</sup>

Opisane motywy zdobnicze fragmentu płyty oraz rodzaj zastosowanego pisma sugerują, że powstała ona najprawdopodobniej w pierwszej połowie XVII wieku. Leżała ona zapewne na jednym z grobów przykościelnego cmentarza, którego wyraźne ślady były widoczne jeszcze w drugiej połowie lat 70. XX wieku. Zabytek zachował się w bardzo dobrym stanie, ponieważ – zapewne przez dłuższy czas – przykrywała go ziemia. Na czym grobie ja umiejscowiono, tego nie wiemy, być może był to grób wspomnianej córki Siegmunda von Knobelsdorffa, Barbary, która zmarła najprawdopodobniej pomiędzy 1614 a 1618 rokiem<sup>46</sup>.

Opisane tu nagrobki Ciriacusa (?), Sigmunda, Fridericha i Caspra von Knobelsdorffów zostały w 1995 roku przytwierdzone do wschodniej ściany kościoła, wcześniej, zaś leżały luźno u szczytu znajdującej się naprzeciwko nich skarpy. Nie wiadomo jednak, czy i tamto miejsce było ich pierwotnym usytuowaniem<sup>47</sup>. Możliwe, że zostały tam przeniesione z miejsca dziś już nieznanego podczas porządkowania przykościelnego terenu we wczesnym okresie powojennym. Płytę z aniołkiem odkopano na niewielkiej głębokości przy jednej ze ścian kościoła w Ochli, podczas prac remontowo-konserwacyjnych jego przyziemia w 2002 roku.

<sup>45</sup> Tłum.: „W Panu żyjemy, poruszamy i jesteśmy“ (Dzieje Apostolskie 17,12).

<sup>46</sup> W. v. Knobelsdorff, *Das von Knobelsdorffsche...*, cz. III, tabl. 18.

<sup>47</sup> Warto wspomnieć, że nagrobki dzieci były mylone z nagrobkami kobiet. Patrz: H. Lutsch, *Verzeichnis...*, s. 125; F. Koschel, *Des Ortes...*, s. 80-81.